

Skończyło się święto lalek

W Bielsku-Białej zakończył się 27. Międzynarodowy Festiwal Sztuki Lalkarskiej.

Aż szkoda, że na następny trzeba czekać dwa lata.

MARTA ODZIOMEK

Grand Prix zdobył Teatro Gioco Vita z Włoch za przedstawienie „Rycerz nieistniejący”, a nagrodę za najlepszy spektakl dla dzieci jury przyznało Charkowskiemu Akademickiemu Teatrowi Lalek im. Wiktora Afanasjewa za przedstawienie „Jeź z mgły”.

Zacząło się 50 lat temu, gdy Jerzy Zitzman, dyrektor Teatru Lalek Białaluka, zorganizował w Bielsku-Białej pierwsze spotkania artystów lalkarzy. Od tamtego czasu co dwa lata przyjeżdżają teatry lalkowe i lalkarze z całego świata. Organizatorem jest bielski teatr lalek prowadzony z sukcesem przez Lucynę Kozień.

Zakończona wczoraj edycja zapisała się jako interesująca przede wszystkim ze względu na nowatorskie użycie niektórych form. W dwóch przedstawieniach bohaterem był dźwięk. To „Mister Molsk” pokazany przez Etienne’a Borgersa z Maastricht oraz „Szepty” Compagnie Mossoux-Bonté z Belgii. Pierwszy z tych spektakli adresowany był

DAREK DUDZIAK FOTO



Scena ze spektaklu „Rycerz nieistniejący”

do małych widzów, a drugi, zdecydowanie bardziej mroczny i niepokojący, do dorosłych.

Niestety, zabrakło przedstawienia pokazującego kunszt lalkarski w pełnej krasie. Był za to znakomity spektakl litewskiego Vilniaus Teatras Lele „Sandman”, który zauroczył - szczególnie młodych widzów - rewelacyjną animacją masek. Mroczna, oniryczna podróż po wyobraźni i podświadomości głównego bohatera rozgrywała się na scenie bez użycia słów. Autorzy widowiska skoncentrowali się na niezwykle sugestyw-

nej stronie wizualnej i dźwiękach: lalkach, maskach, obrazach, tańcu i muzyce. W piękny i delikatny sposób wydobyli z ruchów aktorów erotykę i zmysłowość.

Dużo było produkcji wykorzystujących technikę teatru cieni. Najwspanialej kunszt tej formy zaprezentował Teatr Gioco Vita. „Rycerz nieistniejący” według Italo Calvino zadziwił widzów rozmachem, mimo że na scenie była tylko dwójka aktorów, która świetnie opanowała trudną technikę operowania różnokolorowym światłem, cieniem, tłem i wyciętymi

z papieru bohaterami. Nigdy nie zapomnę wstrząsającej sceny walki ukazanej za pomocą łopoczącej flagi, czerwonego reflektora i cieni tekturowych rycerzy na koniach.

Bardzo spodobał się też aktor Teatru Karlsson Haus z Rosji - Michaił Szelomiencow, który w spektaklu „Wania. Opowieść o Wani i tajemnicach rosyjskiej duszy” za pomocą prostych drewnianych figurek przedstawił historię o niełatwym charakterze naszych wschodnich sąsiadów.

Zaskoczył, rozbawił, ale i przeraził nas aktor Ariel Doron z Tel-Awi-

wu i Jafy, który - operując jedynie zabawkami kupionymi w sklepie (!) - przejmująco opowiedział w spektaklu „Herosi z plastiku” o współczesnych wymiarach wojny.

Zupełnie odmienny był spektakl „Dziady po Białoszewskim” Teatru Lalki i Aktora Kubuś z Kielc. Trójce aktorów wystarczyły zwykłe przedmioty do stworzenia poetyckiej, ale i ironicznej wizji świata.

Rozśmieszyli, ale i zaskoczyli nas jak zwykle Czesi. Prześmiewczy okazał się „Marvin” Divadla Loutek z Ostrawy - spektakl o dorastaniu do samodzielności i dążeniu do osobistej wolności. Aktorom towarzyszyły wielkie lalki z gąbki, symbolizujące karzące młodego bohatera za każde przewinienie kobiety. Zabawna i odprężająca była bezsłowna „Ostatnia sztuczka Georges’a Méliésa” teatru Drak z Hradca Králové. W spektaklu o dożywającym swoich dni w przytulku wynalazcy filmowych tricków mogliśmy poczuć prawdziwą magię teatru.

Rarytasem festiwalu były spektakle w wykonaniu Hitomi-Za Otome Bunraku - jedynej w Japonii profesjonalnej grupy kultywującej animację lalek przez kobiety. Wyćwiczony, precyzyjny w ruchach zespół kobiet zaprezentował etiudy „Sanbaso” oraz „Yoshitsune i tysiąc kwitnących wiśni” z towarzyszeniem granej na żywo tradycyjnej muzyki japońskiej. Publiczności, nie tylko festiwalowej, spodobał się także plenerowy pokaz niemieckich artystów DUNDU, którzy animowali pięciometrowe, świecące kukły, wchodząc w interakcje z przechodniakami - zaczepiając ich i zaglądając im nawet do okien. ●